

Od Redakcji

DOI: <https://doi.org/10.14394/etyka.1367>

 Joanna Andrusiewicz, Uniwersytet Warszawski

Rozważania nad etycznym wymiarem relacji między człowiekiem a przedstawicielami innych gatunków sięgają korzeniami czasów antycznych. Przez wieki sytuowały się jednak na odległych rubieżach filozofii. Jeśli już poświęcano zwierzętom pozaludzkim uwagę, to w bardzo ograniczonym zakresie. Zwykle koncentrowała się ona na jednym z dwóch zagadnień.

Po pierwsze, myśliciele podejmowali wysiłki wykazania, że status moralny zwierząt pozaludzkich jest znacznie niższy niż status moralny człowieka. Uzasadnienia tej tezy miały różny charakter – od silnie zakorzenionego w wierzeniach religijnych po skrajnie laickie i racjonalistyczne. Tak dalekie od siebie perspektywy łączyła rola, jaką w każdej z nich odgrywały zwierzęta inne niż człowiek. Jak ujęła to Joanna Górnicka-Kalinowska – *zwierzęta dają nam przyjemne poczucie wyższości i przewagi w świecie przyrody*¹.

Drugi nurt filozoficznych rozważań dotyczył problemu etycznego wymiaru zadawania zwierzętom bólu i przysparzania im cierpień. I tu w centrum namysłu pozostawał człowiek. Tym, co najbardziej interesowało większość myślicieli, nie była krzywda zwierzęcia, ale etyczna ocena postępowania człowieka łamiącego reguły społeczne i wpływ przemocowych zachowań na charakter i trwałe dyspozycje ich

¹ J. Górnicka-Kalinowska, Cierpienie i krzywda zwierząt a moralne obowiązki człowieka, „Życie Weterynaryjne” 2017, 92(6), s. 409.

sprawcy. Często pojawiała się tu obawa, że okrucieństwo wobec zwierząt może przyczynić się do okrucieństwa wobec ludzi².

W tym kontekście nie zaskakuje, że termin *animal ethics* odnosił się początkowo wyłącznie do rozważań na temat okrutnego traktowania zwierząt³.

Sama dyscyplina akademicka liczy sobie niespełna 50 lat, a jej powstanie związane jest z działalnością Grupy Oksfordzkiej i publikacją *Wyzwolenia zwierząt* Petera Singera w 1975 r.⁴ Książka ta wywarła ogromny wpływ na powstanie i rozwój dyscypliny naukowej, wykraczającej dziś daleko poza jej początkowe rozumienie – nowoczesnej i interdyscyplinarnej, sięgającej nie tylko do innych dyscyplin humanistycznych, ale i do nauk empirycznych⁵.

Zaledwie pięć lat później opublikowany został jeden z najczęściej do dziś czytanych numerów naszego czasopisma – ETYKA, Tom 18 z 1980 r. To w nim ukazały się pierwsze w Polsce przekłady kanonicznych dla *animal ethics* tekstów, m.in.: „Zwierzęta i ludzie jako istoty równe sobie” Petera Singera, „Szowinizm gatunkowy, czyli etyka wiwisekcji” Richarda Rydera, „Obowiązki człowieka i prawa zwierząt” Joela Feinberga, „Prawa i krzywda zwierząt” Toma Regana i „Zwierzęta i ludzie, czyli granice moralności” Bernarda Rollina.

Dziś, z pewnym opóźnieniem, oddajemy w Państwa ręce numer jubileuszowy, przygotowany z okazji czterdziestej rocznicy wydania „żółtej” ETYKI i podobnie jak on poświęcony w całości etycznym aspektom relacji między człowiekiem a zwierzętami pozaludzkimi. Szczególne miejsce zajmują w nim teksty pięciorga autorów, których

² Zob. B.E. Rollin, The regulation of animal research and the emergence of animal ethics. A conceptual history, “Theoretical Medicine and Bioethics” 2006, 27, s. 285–287.

³ Jw.

⁴ Zob. np. D. Szybel, [hasło:] Animal Welfare and Animal Rights, A Comparison, [w:] Encyclopedia of animal rights and animal welfare, ed. Marc Bekoff, wstęp J. Goodall [2nd ed.], Greenwood, Santa Barbara, 2009, s. 49–51; P. Singer, Wyzwolenie Zwierząt, przeł. A. Alichniewicz, A. Szczęsna, PIW, Warszawa 2004 r. s. 15–26.

⁵ Jw.

artykuły zostały opublikowane w ETYCE 1980, T. 18 i którzy na zaproszenie Redakcji przygotowali teksty do numeru jubileuszowego.

Pierwszym z nich jest „Speciesism and Painism: Some Further Thoughts”, autorstwa Richarda D. Rydera. Twórca pojęcia *speciesism* (szowinizm gatunkowy, gatunkowizm, gatunkizm) przybliży Czytelniczkom i Czytelnikom teorię *Painizmu* – stanowiska etycznego, zgodnie z którym jedynym istotnym moralnie kryterium przynależności do wspólnoty moralnej jest zdolność do odczuwania bólu. Wszystkie inne rodzaje krzywd i naruszeń można wywieść właśnie z niej, dlatego – twierdzi Ryder – zdolność do odczuwania bólu pozostaje jedynym niearbitralnym kryterium, a *Painism* najbardziej adekwatną perspektywą etyczną.

Drugi tekst o szczególnym statusie, „Animals’ Pleasures”, napisany przez Katarzynę de Lazari-Radek i Petera Singera, stanowi swego rodzaju przeciwieństwo artykułu Rydera. Autorzy analizują w nim rolę przyjemności, odczuwanej przez zwierzęta inne niż człowiek, w namyśle etycznym. W życiu codziennym, dowodzą Autorzy, każdy, kto styka się np. ze zwierzętami towarzyszącymi, dostrzega nie tylko zdolność zwierząt do odczuwania przyjemności, ale wpływ tej ostatniej na jakość ich życia. Równocześnie w debacie akademickiej rola ta pozostaje niedoszacowana. To ból i cierpienie nieodmiennie dominują w dyskursie etycznym.

W artykule „Toward a Moderate Hierarchical View About the Moral Status of Animals” Stefan Sencerz przedstawia autorską propozycję hierarchicznej wizji statusu moralnego zwierząt. Bierze przy tym pod uwagę dwa czynniki: poziom rozwoju umysłowego jednostki i wagę, jaką mają dla niej samej jej interesy. Stanowisko to, twierdzi Autor, pozwala z jednej strony uzasadnić szczególny status moralny ludzi, z drugiej zaś uwzględnić istotną część naszych intuicji moralnych dotyczących właściwego traktowania zwierząt.

Rozważania dotyczące zróżnicowania statusu moralnego żywych istot pojawiają się również w tekście Stephena Clarka. W „Humanity: Respecting What is Real” dowodzi on, że nawet jeśli przyjąć dyskusyjną przesłankę o wyższości statusu moralnego człowieka, nie da się usprawiedliwić moralnie większości praktyk eksploatacji zwierząt pozaludzkich. Co więcej, podstawą wyjątkowego statusu człowieka może

być tylko zdolność do szanowania tego, co realne – w tym wszystkich istot pozaludzkich.

Kwestia szacunku odgrywa też kluczową rolę w teorii Toma Regana, którego tekst ukazał się w ETYCE z 1980 r. W numerze jubileuszowym publikujemy artykuł Joanny Andrusiewicz „Śmierć zwierzęcia w filozofii Toma Regana”. Autorka rekonstruuje i analizuje w nim argumentację filozofa, który jako jeden z pierwszych przyjął i uzasadnił stanowisko głoszące, że przedwczesna śmierć samoświadomej istoty, nawet całkowicie bezbolesna, nie jest obojętna moralnie – niezależnie od tego, czy istota ta jest człowiekiem, czy nie. Autorka szkicuje też konsekwencje hipotetycznego przyjęcia perspektywy Regana dla legalnych i powszechnie stosowanych praktyk wobec zwierząt pozaludzkich.

Numer zamyka artykuł Anny Jedynak, nawiązujący do jej tekstu z pierwszej żółtej ETYKI. Analiza zmian, które zaszły w ciągu 40 lat w debacie dotyczącej relacji między ludźmi a zwierzętami pozaludzkimi, skłania Autorkę do wniosku, że punktem wyjścia w dyskusji nie jest już tradycyjna perspektywa antropocentryczna. Dziś, dowodzi w “Animal Rights: A New Vista”, dominuje bardziej kompleksowe podejście, uwzględniające osiągnięcia nauki i zagadnienia związane z ochroną środowiska.

Życzymy inspirującej lektury,

Redakcja